

**KS. ŁUKASZ IDEM**  
Gdańskie Seminarium Duchowne

## **Misja szkoły w nauczaniu Jana Pawła II**

WSTĘP. 1. SŁUŻEBNA ROLA SZKOŁY. 2. MISJA WYCHOWAWCZA  
SZKOŁY. 3. KONIECZNOŚĆ WSPÓŁPRACY SZKOŁY I RODZINY.  
ZAKOŃCZENIE.

### **WSTĘP**

Pośród wielu różnych instytucji wychowawczych szczególnie miejsce zajmuje szkoła<sup>1</sup>. Ona bowiem kształtuje władze umysłowe i zdolności wydawania sądów, rozwija zmysł wartości i przybliża dziedzictwo kultury. Pojawia się jednak pytanie: jaką rolę powinna odgrywać szkoła w życiu dzieci i młodzieży? W jaki sposób może ona wpływać na ich formację intelektualną i ogólnoludzką? Jakie jest jej znaczenie w dziele wychowania młodego pokolenia? Wreszcie, na czym ma polegać współdziałanie szkoły z innymi środowiskami wychowawczymi, zwłaszcza z rodziną? Niniejszy artykuł jest próbą poszukiwania odpowiedzi na te pytania w kontekście nauczania Jana Pawła II, ukazanego na tle literatury pedagogicznej i teologicznej.

### **1. SŁUŻEBNA ROLA SZKOŁY**

Pierwsze i podstawowe środowisko wzrostu i rozwoju dziecka stanowi wspólnota rodzinna. Rodzina nie jest jednak w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb wynikających z procesu wychowania. Potrzebuje ona pomocy zwłaszcza w dziedzinie nauczania i uspołecznienia. Na-

---

<sup>1</sup> Artykuł dotyczy problematyki szkoły publicznej, nie poruszając bogatej i specyficznej rzeczywistości szkolnictwa katolickiego.

przeciw tym potrzebom wychodzi szkoła, której głównym celem jest kształcenie i wychowanie młodego pokolenia. Należy zatem zastanowić się, czym właściwie jest szkoła? Jakie są jej funkcje i zadania? Jakie są jej związki z rodziną?

Szkoła jest określana najczęściej jako „instytucja oświatowo-wychowawcza zajmująca się kształceniem i wychowaniem dzieci, młodzieży i dorosłych, stosownie do przyjętych w danym społeczeństwie celów i zadań oraz koncepcji oświatowo-wychowawczych i programów; osiągnięciu tych celów służy odpowiednio wykształcona kadra pedagogiczna, nadzór oświatowy, baza lokalowa i wyposażenie oraz zabezpieczenie budżetowe ze strony skarbu państwa, samorządów lokalnych lub innych źródeł”<sup>2</sup>. Szkoła jest więc częścią całego szkolnictwa, które stanowi system szkolny danego państwa. Państwo natomiast, z tytułu dobra wspólnego, posiada prawo wychowawcze wobec swoich obywateli, polegające na udzielaniu pomocy rodzicom w spełnianiu ich funkcji wychowawczej. Ponadto może ono wymagać od obywateli określonego stopnia kultury i poziomu wykształcenia. Państwo ma zatem prawo ustanowić obowiązek szkolny oraz prowadzić własną politykę kulturalno-oświatową. Polityka ta jednak nie może być sprzeczna ani z prawem naturalnym, ani z prawami wychowawczymi rodziny i Kościoła<sup>3</sup>. Poza tym obowiązkiem państwa jest wykluczenie wszelkiego monopolu szkolnego oraz zagwarantowanie rodzicom autentycznej wolności w wyborze szkoły dla swoich dzieci<sup>4</sup>.

Zadaniem szkoły jest nauczanie, ale również formowanie natury ludzkiej – kształtowanie systemu wartości, uczenie dokonywania wyborów, odróżniania dobra od zła i zdolności prawidłowych sądów<sup>5</sup>. Te dwa procesy – nauczanie i wychowanie – powinny stanowić integralną całość<sup>6</sup>. Realizacja zadania wychowawczego zależy jednak nie tylko od grona pedagogicznego, ale również od atmosfery szkoły, jej klimatu, który tworzą zarówno wychowawcy, jak i wychowankowie<sup>7</sup>. Dla-

<sup>2</sup> Szkoła, w: W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001<sup>3</sup>, s. 383.

<sup>3</sup> Por. A. Skreczko, *Szkoła, w: Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa-Lomianki 1999, s. 435.

<sup>4</sup> Por. A. Mazan, *Rodzice. Prawo do wyboru szkoły*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 385.

<sup>5</sup> Por. A. Błasiak, *Dom rodzinny i szkoła – środowiska współkształtujące osobowość dziecka*, w: *Rodzina, szkoła, Kościół*, red. W. Kubik, Kraków 2000, s. 20-21; L. Slipek, *Parafia jakiej pragnę*, Warszawa 2001, s. 135.

<sup>6</sup> Por. J. Szpet, *Przyszłość lekcji religii w polskiej szkole*, Poznań 2002, s. 21.

<sup>7</sup> Por. G. Kusz, *Potrzeba i realizacja wychowania ku wartościom w katechezie*, w: *Katecheza wobec zadań nowej szkoły. Materiały sympozjum zorganizowane-*

tego też szkoła nie może stanowić jedynie instytucji oświatowo-wychowawczej, ale w swej najgłębszej istocie powinna być przede wszystkim wspólnotą uczniów i nauczycieli. Wspólnota ta ma z jednej strony być nieustannie wspierana przez rodziców, z drugiej zaś sama wspierać rodzinę w jej funkcjach wychowawczych<sup>8</sup>. Ważne jest więc, aby szkolny proces kształtowania dzieci i młodzieży dokonywał się zawsze w łączności z rodziną. Rodzice mają prawo współdecydować o wychowaniu w szkole oraz zaakceptować reprezentowany przez nią system wartości. Wychowanie młodego pokolenia w szkole winno zatem stanowić kontynuację edukacji we wspólnocie rodzinnej i w poszanowaniu jej systemu wartości<sup>9</sup>. Dziecko ma bowiem prawo do wychowania zgodnego z wartościami, które uznają jego rodzice<sup>10</sup>.

Szkoła zatem, jako instytucja publiczna sprawująca funkcję dydaktyczną i wychowawczą przynależną państwu, powinna pełnić rolę służebną zarówno wobec ucznia, jak i rodziców<sup>11</sup>. Ma ona służyć wspólnocie rodzinnej zgodnie z zasadą pomocniczości, a wszelkie jej działania wychowawcze wobec dzieci i młodzieży winny podlegać akceptacji rodziców<sup>12</sup>. Szkoła stanowi drugie po rodzinie środowisko kształtowania człowieka<sup>13</sup>. Dlatego też jedną z jej podstawowych funkcji jest tworzenie jak najkorzystniejszych warunków dla rozwoju somatycznego, psychicznego i duchowego dzieci i młodzieży. Warunki te bowiem mają sprzyjać pełnej realizacji potrzeb uczniów<sup>14</sup>. Zasadniczym zaś celem programu szkolnego powinno być wspomaganie i ukierunkowanie wychowania człowieka jako osoby mającej prawo do swojego wszechstronnego rozwoju. Program ten musi więc być oparty

---

go w dniach 22 maja i 18 września 1999 r., red. D. Jackowiak, J. Szpet, Poznań 1999, s. 49.

<sup>8</sup> Por. K. Nycz, *Kościół w szkole czy szkoła w Kościele*, Pastores 16(2002)3, s. 18.

<sup>9</sup> Por. A. Błasiak, *Dom rodzinny i szkoła – środowiska współkształtujące osobowość dziecka*, art. cyt., s. 21; L. Slipek, *Parafia jakiej pragnę*, dz. cyt., s. 135-136.

<sup>10</sup> Por. K. Misiaszek, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły*, w: K. Misiaszek, A. Potocki, *Katecheta i katecheza w polskiej szkole*, Warszawa 1995, s. 45.

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 46; K. Marcinkiewicz, *Rodzina – szkoła – wychowanie*, Wychowawca 10(1993)1, s. 12.

<sup>12</sup> Por. A. Skreczko, *Szkoła*, art. cyt., s. 435.

<sup>13</sup> Por. A. Błasiak, *Dom rodzinny i szkoła – środowiska współkształtujące osobowość dziecka*, art. cyt., s. 20.

<sup>14</sup> Por. A. Skreczko, *Szkoła*, art. cyt., s. 435.

na integralnym rozumieniu osoby ludzkiej i jej rozwoju oraz łączyć przekazywaną wiedzę ze sferą aksjologiczną człowieka<sup>15</sup>.

Problematyka rodziny i szkoły oraz ich wzajemnych relacji znajduje swoje szerokie odzwierciedlenie nie tylko w literaturze pedagogiczno-teologicznej, ale także w nauczaniu Jana Pawła II. Papież przywiązywał ogromną wagę do tego zagadnienia i często je podejmował. Dostrzegał bowiem, że właśnie na rodzinie, szkole i parafii spoczywa podstawowy ciężar formacji chrześcijańskiej młodego człowieka – formacji prowadzącej do bycia coraz bardziej dojrzałym świadkiem Jezusa Chrystusa. W tych trzech podstawowych środowiskach osoba wzrasta i rozwija się nie tylko w znaczeniu fizycznym, ale także i duchowym. W nich dokonuje się proces wychowania młodego pokolenia, który ma fundamentalne znaczenie dla misji Kościoła i dla całego społeczeństwa<sup>16</sup>. Dlatego też Ojcu Świętemu tak bardzo zależało na harmonijnej współpracy między wspólnotą rodzinną, szkolną i parafialną<sup>17</sup>.

Podejmując refleksję nad misją szkoły publicznej w dzisiejszym świecie, należy zastanowić się, na jakiej problematyce związanej ze szkołą koncentrował się papież? Na co szczególnie zwracał uwagę?

Pragnąc odpowiedzieć na te pytania, należy zauważyć, że Jan Paweł II wskazywał na ogromne znaczenie szkoły w dziele wychowania młodego człowieka. Szkoła bowiem przyczynia się do dojrzewania jego zdolności umysłowych, rozwija zmysł wartości oraz umiejętność sądzenia i oceniania, wprowadza w kontakt z obecnym i dawnym dziedzictwem kultury, przygotowuje do życia zawodowego a także uczy przyjaznego współżycia z innymi ludźmi, różniącymi się charakterem lub pochodzeniem<sup>18</sup>. W niej uczniowie stykają się z szerszym

<sup>15</sup> Por. K. Misiaszek, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły*, art. cyt., s. 50; J. Stala, *Podstawy teologiczno-antropologiczne katechezy rodzinnej. Na podstawie dokumentów Magisterium soborowego i posoborowego*, Tarnów 1998, s. 313.

<sup>16</sup> Por. Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja musi owocować świętością. Homilia podczas Mszy św. kanonizacyjnej bł. Henryka de Ossó y Corvelló w Madrycie (16.06.1993)*, OsRomPol 14(1993)8-9, s. 24.

<sup>17</sup> Por. Tenże, *Szkoła i parafia „warsztatami” dla młodzieży. Przemówienie podczas audiencji ogólnej (05.03.1980)*, w: Tenże, *Nauczanie papieskie 1980*, t. 3, Poznań-Warszawa 1985, s. 216; Tenże, *Przygotować młodzież do życia społecznego znaczy nade wszystko kształtować jej wolę. Przemówienie do pielgrzymów z diecezji Terni, Narni i Amelia (20.03.1982)*, w: Tenże, *Nauczanie papieskie 1982*, t. 5, Poznań 1993, s. 420.

<sup>18</sup> Por. Tenże, *Przygotujcie waszych uczniów do życia według zasad wiary. Przemówienie do Związku Nauczycieli Szkół Średnich (16.03.1981)*, w: Tenże, *Nauczanie papieskie 1981*, t. 4, Poznań 1989, s. 326-327.

kręgiem społecznym<sup>19</sup>. Ona otwiera przed nimi horyzonty bardziej rozległe i uniwersalne. Nie tylko wpływa na ich rozwój kulturalny, społeczny i zawodowy, ale także formuje ich według wartości i zasad moralnych<sup>20</sup>. Dlatego też, umożliwiając młodym przyswajanie tych zasad i wartości, szkoła winna tworzyć warunki, które będą sprzyjały harmonijnemu rozwojowi ich osobowości we wszystkich wymiarach – fizycznym, duchowym, kulturalnym i społecznym. Zadaniem szkoły jest więc nie tylko przekazywanie dzieciom i młodzieży informacji z różnych dziedzin wiedzy, ale przede wszystkim pomoc w poszukiwaniu i odnajdywaniu przez nich sensu życia<sup>21</sup>. Szkoła ma zatem zarówno kształcić, jak i wychowywać<sup>22</sup>. Stanowi ona bowiem wspólnotę wychowawczą, w której każdy uczeń spotyka się z szacunkiem, niezależnie od swoich zdolności i możliwości intelektualnych<sup>23</sup>.

Tematem, do którego Ojciec Święty często powracał w swoim nauczaniu, jest związek szkoły z kulturą i dziedzictwem narodowym. Wychowanie człowieka dokonuje się bowiem zawsze w konkretnej kulturze i poprzez kulturę. To ona stanowi propedeutykę życia moralnego. Człowiek jest jedynym podmiotem kultury – w niej się wyraża i potwierdza. Kultura jest zatem dynamicznym aspektem wychowania. Wychowanie w kulturze i poprzez kulturę stawia sobie za cel dostarczenie człowiekowi symboli, norm, wzorów i wartości. Kultura, według papieża, jest bowiem tym, przez co człowiek staje się bardziej człowiekiem: bardziej „jest”. Chodzi więc o to, aby poprzez kulturę człowiek bardziej „był”, a nie tylko więcej „miał” – aby poprzez wszystko, co „ma” i „posiada”, potrafił pełniej „być” nie tylko z „drugimi”, ale przede wszystkim „dla drugich”. Tak rozumiana kultura ma podstawowe znaczenie dla formowania stosunków międzyludzkich i społecznych<sup>24</sup>. Właśnie do tego związku wychowania z kulturą na-

---

<sup>19</sup> Por. Tenże, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”*, n. 37.

<sup>20</sup> Por. Tenże, „*Juvenum patris*”. *List Ojca Świętego Jana Pawła II w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosco (31.01.1988)*, OsRomPol 9(1988)2, s. 15.

<sup>21</sup> Por. Tenże, *Rola szkoły w wychowaniu. Przemówienie podczas niedzielnej modlitwy z wiernymi w Castel Gandolfo (13.09.1998)*, OsRomPol 20(1999)1, s. 54.

<sup>22</sup> Por. Tenże, *Nauczanie religii w polskiej szkole. Przemówienie wygłoszone w katedrze wrocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami (06.06.1991)*, OsRomPol 12(1991) nr specjalny, s. 74.

<sup>23</sup> Por. Tenże, *Wychowanie człowieka do wartości moralnych. Przemówienie do uczestników XIV Światowego Kongresu Szkół Katolickich (05.03.1994)*, OsRomPol 15(1994)5, s. 17.

<sup>24</sup> Por. Tenże, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie Ojca Świętego w siedzibie UNESCO (2 czerwca 1980)*, w: Tenże, *Nauczanie papieskie 1980*, dz. cyt., s. 731.

wiązał Jan Paweł II, ukazując, co on osobiście zawdzięcza polskiej szkole: „Trudno to wymierzyć, trudno to wyważyć, bo tak bardzo to nosimy w sobie, że po prostu z tym się utożsamiamy. To jesteśmy my! Przecież to zostało nam dane, nam zostało przekazane, zaszczepione. Człowiek jest sobą przez kulturę. Naród jest sobą przez kulturę. Człowiek jest członkiem swojego narodu, uczestnicząc w dziedzictwie jego kultury. To jest olbrzymie dziedzictwo, które zaczyna się od pierwszych słów wypowiedzianych przez dziecko za matką, za rodzicami. I potem cały ten proces wychowawczy: dom, szkoła, Kościół. (...) I to dziedzictwo każdy z nas, a ja w sposób szczególny, nosimy w sobie. To nam przekazują nasze matki i nasi ojcowie, to nam przekazuje nasza szkoła. To dziedzictwo jest chrześcijańskie, jest więc równocześnie zakorzenione w Kościele, w tysiącleciu chrześcijaństwa polskiego. Dlatego pragnę dzisiaj tu, z tego miejsca i przy okazji tego spotkania, po prostu ucałować jeszcze raz ręce moim rodzicom, a równocześnie ucałować ręce wszystkim moim nauczycielom, nauczycielkom i moim katechetom, którzy uczyli mnie w szkole podstawowej, w gimnazjum, aż do matury, kładąc fundamenta pod przyszłość człowieka”<sup>25</sup>.

Jan Paweł II przypominał również, że rodzice, zgodnie z zasadą wolności religijnej, mają prawo wyboru takiego sposobu wychowania religijnego i moralnego swego potomstwa, który odpowiada ich własnym przekonaniom<sup>26</sup>. Winni oni także cieszyć się swobodą wyboru typu szkoły bez żadnej dyskryminacji ze strony władz państwowych i bez nadmiernych obciążeń finansowych<sup>27</sup>. Zadaniem władz publicznych, odpowiedzialnych za organizację systemu oświaty, jest więc stworzenie rodzinom odpowiednich warunków do korzystania z ich swobód i praw<sup>28</sup>. Władze te nie mogą ignorować wolności rodziny

<sup>25</sup> Tenże, *Nauczanie religii w polskiej szkole. Przemówienie wygłoszone w katedrze wrocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami* (06.06.1991), art. cyt., s. 75.

<sup>26</sup> Por. Tenże, *List do rodzin z okazji Roku Rodziny* (02.02.1994), OsRomPol 15(1994)3, s. 16.

<sup>27</sup> Por. Tenże, *Sprawa chrześcijańskiego wychowania młodzieży. Spotkanie z Kurią Rzymską* (28.06.1984), OsRomPol 5(1984)6, s. 14; Tenże, *Przyjęcie chrztu to ledwie pierwszy rozdział dziejów osobistych i powszechnych. Homilia podczas Mszy św. w San Juan* (12.10.1984), OsRomPol 5(1984)11-12, s. 21; Tenże, *Uczyć, znaczy także żyć zgodnie z tym, w co wierzymy. Spotkanie z nauczycielami i wychowawcami w St. John's w Kanadzie* (12.09.1984), OsRomPol 5(1984)9, s. 19.

<sup>28</sup> Por. Tenże, *Wychowanie człowieka do wartości moralnych. Przemówienie do uczestników XIV Światowego Kongresu Szkół Katolickich* (05.03.1994), art. cyt., s. 16.

i wolności nauczania w procesie wychowawczym, gdyż mają one swoje podstawy w naturalnym prawie człowieka. Nie chodzi więc tutaj o żądanie przywileju czy też ustępstwa ze strony państwa, a jedynie o zagwarantowanie wolności, której nie sposób oddzielić od ogólnego obrazu właściwie zinstytucjonalizowanych swobód<sup>29</sup>.

## 2. MISJA WYCHOWAWCZA SZKOŁY

Zadaniem szkoły jest nie tylko dostarczanie informacji z różnych dziedzin wiedzy, ale także wychowanie młodego pokolenia. Nasuwa się więc pytanie: czym właściwie jest wychowanie? Jak należy je rozumieć? Na czym ono polega? I wreszcie: kto jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za dzieło wychowania dzieci i młodzieży?

Definitywne określenie wychowania sprawia wiele trudności. Wynikają one przede wszystkim ze złożoności treści zawartej w pojęciu „wychowanie”. Określenie to bowiem odnosi się do działania wychowawczego (czyli czynności wychowawców), do warunków, okoliczności i bodźców (czyli sytuacji wychowawczych), do wyników tych warunków i okoliczności oraz do zmian zachodzących w człowieku podczas procesu wychowawczego<sup>30</sup>.

Wieloznaczność pojęcia „wychowanie” prowadzi do licznych prób definiowania i określania tego terminu<sup>31</sup>. Według jednego z takich określeń, „wychowanie jest zawsze społecznie uznanym systemem działania pokoleń starszych na dorastające celem pokierowania ich wszechstronnym rozwojem dla przygotowania według określonego ideału nowego człowieka do przyszłego życia”<sup>32</sup>. W myśl innego zaś stanowi ono „całokształt procesów i sposobów, które pomagają istocie ludzkiej urzeczywistnić w pełni jej człowieczeństwo”<sup>33</sup>.

---

<sup>29</sup> Por. Tenże, *Jesteście tymi, którzy mają kształtować ludzi wolnych. Homilia do nauczycieli i wychowawców w León w Nikaragui (04.03.1983)*, OsRomPol 4(1983)3, s. 27.

<sup>30</sup> Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1993, s. 65-66; S. Dziekoński, *Funkcje katechezy w wychowawczym posłannictwie rodziny chrześcijańskiej*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 71.

<sup>31</sup> Por. S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, dz. cyt., s. 166-169.

<sup>32</sup> Tamże, s. 170.

<sup>33</sup> J. Tarnowski, *Wprowadzenie do wychowania w rodzinie chrześcijańskiej*, w: *Rozwój człowieka w rodzinie*, t. 1, red. K. Majdański, J. Bajda, B. Mierzwiński, Warszawa 1982, s. 6.

W pedagogice przez wychowanie (w znaczeniu ścisłym) rozumie się wszelkie poczynania planowe, przemyślane i zorganizowane<sup>34</sup>. Jest to więc oddziaływanie zamierzone. Niezależnie jednak od niego człowiek podlega pewnym niezamierzonym wpływom ze strony środowiska społecznego, przyrodniczego czy kultury<sup>35</sup>. Dlatego też obecnie wśród pedagogów dość powszechnie przyjmuje się szerokie rozumienie terminu wychowanie, które obejmuje zarówno oddziaływania zamierzone, jak i niezamierzone. Socjologowie natomiast całość tych oddziaływań określają mianem socjalizacji, rezerwując termin wychowanie jedynie dla działań zamierzonych<sup>36</sup>. Poniżej termin wychowanie używany będzie w jego szerokim znaczeniu.

W sposób bardzo oryginalny do problematyki wychowania podchodził Jan Paweł II. Według niego, wychowanie ma służyć niejako „uczłowieczeniu” osoby ludzkiej. Człowiek bowiem, będąc człowiekiem od pierwszej chwili swego poczęcia w łonie matki, stopniowo uczy się być człowiekiem i właśnie ta podstawowa wiedza utożsamia się z wychowaniem<sup>37</sup>. Rozwijając tę myśl w *Liście do rodzin* papież ukazał wychowanie jako proces, w którym w sposób szczególny dochodzi do głosu wzajemna komunika osób. Bardzo ważną rolę w tym procesie odgrywa wychowawca, będący tym, który „rodzi” w znaczeniu duchowym. Samo zaś wychowanie, według Ojca Świętego, jest „przede wszystkim obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością

<sup>34</sup> Por. H. Izdebska, *Rodzina i jej funkcja wychowawcza*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykała, Warszawa 1993, s. 699.

<sup>35</sup> Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do wychowania w rodzinie chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 6; J. Słomińska, *Wychowanie religijne w rodzinie. Typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego*, Warszawa 1984, s. 4.

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 4. Autorka przytacza rozróżnienie tych terminów przez J. Szczepańskiego: „Socjalizacja to ta część wpływu środowiska, która wprowadza jednostkę do udziału w życiu społecznym, uczy ją rozumienia kultury, czyni ją zdolną do utrzymania się i wykonywania określonych ról społecznych; (...) wychowanie to intencjonalne kształtowanie osobowości dokonywane w ramach stosunku wychowawczego między wychowawcą a wychowankiem, według przyjętego w grupie ideału wychowawczego. (...) Wychowanie w przyjętym tu znaczeniu tego słowa obejmuje tylko tę część socjalizacji, która kształtuje cechy osobowości pożądane z punktu widzenia interesów grupy i ideałów kultury” (J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 94).

<sup>37</sup> Por. Jan Paweł II, *Przyszłość człowieka to sam człowiek. Homilia wygłoszona w czasie mszy św. dla rodzin w Portugalii (15 maja 1982)*, w: *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi*, red. J. Żukowicz, Kraków 1990, s. 91.

i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat”<sup>38</sup>. Tak pojmowane wychowanie jest więc ściśle związane z rodzicielstwem, które stanowi pierwszy i podstawowy fakt obdarowania człowieczeństwem. „Zrodzenie co do ciała oznacza początek dalszego «rodzenia», stopniowego i wielostronnego rodzenia poprzez cały proces wychowania”<sup>39</sup>. Wychowanie to możliwe jest więc jedynie w rodzinie. Wszystkie inne formy wychowania pełnią funkcję pomocniczą<sup>40</sup>. Wspólnota rodzinna stanowi zatem najpełniejszą i najbogatszą szkołę człowieczeństwa, gdyż to w niej właśnie osoba przeżywa najgłębsze doświadczenie bezinteresownej miłości, autentycznej wierności, wzajemnego szacunku oraz obrony życia<sup>41</sup>.

Według Ojca Świętego, wychowanie, pojmowane jako „obdarowanie człowieczeństwem”, jest procesem wzajemnym. Rodzice, pełniący funkcję wychowawców, sami są jednocześnie w pewien sposób wychowywani. Przez to bowiem, że kształtują człowieczeństwo swojego potomstwa, sami również na nowo je poznają i uczą się go<sup>42</sup>.

Pojawia się jednak pytanie, czy tylko rodzice mogą wychowywać? Na jakiej zasadzie inne podmioty wychowawcze mogą uczestniczyć w ich misji? Odpowiadając, papież stwierdził, że w dziedzinie wychowania władze publiczne mają również swoje prawa i obowiązki, gdyż służą dobru wspólnemu. Nie mogą one jednak występować w zastępstwie rodziców. Powinny natomiast pomagać im w wypełnianiu ich prawa-obowiązku wychowania potomstwa zgodnie z ich własnymi przekonaniami moralnymi i religijnymi. Zadaniem władz publicznych jest bowiem obrona i poparcie swobodnego korzystania z praw wychowawczych przez ojców i matki<sup>43</sup>. Nauczyciele więc, zdaniem Jana Pawła II, swój podstawowy mandat wychowawczy otrzymują od rodziców, którzy są pierwszymi wychowawcami swoich dzieci<sup>44</sup>. Na-

---

<sup>38</sup> Tenże, *List do rodzin z okazji Roku Rodziny (02.02.1994)*, OsRomPol 15(1994)3, s. 16.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Por. W. Bołoz, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 151.

<sup>41</sup> Por. Jan Paweł II, *Rodzina rozwija i ochrania Boży dar powołania. Orędzie na XXXI Światowy Dzień Modlitw o Powołania 1993 r.*, OsRomPol 15(1994)3, s. 37.

<sup>42</sup> Por. Jan Paweł II, *Jesteście dla siebie darem. Homilia Jana Pawła II odczytana przez kard. A. Lopez Trujillo podczas Mszy św. połączonej z zawarciem sakramentu małżeństwa (12.06.1994)*, OsRomPol 15(1994)8, s. 30.

<sup>43</sup> Por. Tenże, *Otwórzcie szkoły i rodziny na wartości Ewangelii. Homilia podczas Mszy św. w Santa Clara na Kubie (22.01.1998)*, OsRomPol 19(1998)3, s. 15-16.

<sup>44</sup> Por. Tenże, *Kapłani, nauczyciele, rolnicy. Przemówienie do pielgrzymów z Polski (07.11.1986)*, OsRomPol 7(1986)10, s. 12.

uczyciele biorą na siebie szczególną odpowiedzialność przekazaną im przez ojców i matki<sup>45</sup>. Winni zatem mieć świadomość, że „działają poniekąd w imieniu rodziców, w oparciu o ich zgodę, a w pewnej mierze na ich zlecenie”<sup>46</sup>. Dlatego też dla religijnej formacji młodego pokolenia ważne jest, aby przykładem własnego życia, kompetencją i uczciwością zawodową oraz nauczaniem inspirowanym duchem chrześcijańskim świadczyli o Ewangelii<sup>47</sup>.

### 3. KONIECZNOŚĆ WSPÓŁPRACY SZKOŁY I RODZINY

Wychowanie jest wspólnym dziełem, w które zaangażowana jest przede wszystkim rodzina, szkoła oraz inne podmioty wychowawcze (Kościoł, organizacje młodzieżowe, środowisko rówieśnicze itp.). Dlatego też dla prawidłowego przebiegu procesu formacji młodego pokolenia i osiągnięcia przez nie dojrzałości osobowej i społecznej konieczna jest współpraca środowiska szkolnego i rodzinnego<sup>48</sup>. Warto zatem zastanowić się, na czym ta współpraca winna polegać? Jakie są jej formy? I w końcu, jak tę współpracę szkoły i rodziny postrzegał Jan Paweł II?

Owocny dialog wychowawczy pomiędzy szkołą i rodziną możliwy będzie jedynie po uprzednim przyjęciu określonej koncepcji człowieka i wyborze właściwej opcji światopoglądowej, dotyczącej konkretnych wartości. Nie można bowiem współdziałać w kształtowaniu młodego pokolenia, jeżeli nie umożliwi się mu rzeczywistego rozeznania, kim jest, jaki jest cel i sens jego życia, działalności, wyborów itp.<sup>49</sup>. Dlatego też istotne jest, aby we współpracy rodziny ze szkołą w sposób jasny zostały określone wartości, decydujące o charakterze wychowania<sup>50</sup>. Należy poszukiwać takich wartości, które mogą zagwarantować

<sup>45</sup> Por. Tenże, *Uczyć, znaczy także żyć zgodnie z tym, w co wierzymy. Spotkanie z nauczycielami i wychowawcami w St. John's w Kanadzie (12.09.1984)*, art. cyt., s. 19.

<sup>46</sup> Tenże, *List do rodzin z okazji Roku Rodziny (02.02.1994)*, OsRomPol 15(1994)3, s. 16.

<sup>47</sup> Por. Tenże, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, n. 62.

<sup>48</sup> Por. K. Misiaszek, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły*, art. cyt., s. 50-51; A. Błasiak, *Dom rodzinny i szkoła – środowiska współkształtujące osobowość dziecka*, art. cyt., s. 28-29; *Bóg w przedszkolu i szkole. Zarys katechezy przed-szkolnej i wczesnoszkolnej*, red. Z. Marek, Kraków 2000, s. 214.

<sup>49</sup> Por. K. Misiaszek, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły*, art. cyt., s. 42-43.

<sup>50</sup> Por. tamże, s. 50.

integralny rozwój człowieka i uczynią go zdolnym do podejmowania działań w prawdzie i wolności<sup>51</sup>.

Dla właściwej formacji młodego pokolenia ogromnie ważne jest, aby wartości i normy wpajane w rodzinie były respektowane także w szkole. Wszelkie bowiem działania wychowawcze, zarówno ze strony środowiska rodzinnego, jak i szkolnego, mają zmierzać w kierunku kształtowania osoby dojrzałej, wartościowej, odpowiedzialnej i zdrowej pod względem moralnym. Stąd też wychowanie w szkole nie może stać w sprzeczności z tym, co dziecko wynosi z domu rodzinnego. Szkoła zatem, która próbowałaby formować w młodym człowieku jakieś inne zasady moralne lub zburzyć w nim podstawy wychowania wyniesione z rodziny, dopuszczałaby się poważnego nadużycia<sup>52</sup>. Szkoła ma bowiem pomagać młodym ludziom w przyswajaniu sobie wartości moralnych poprzez tworzenie warunków sprzyjających harmonijnemu rozwojowi wszystkich wymiarów ich osobowości (fizycznego, duchowego, kulturalnego i społecznego). Dopiero spełniając to zadanie, staje u boku rodziny w misji wychowawczej młodego pokolenia<sup>53</sup>.

Współdziałanie wspólnoty rodzinnej i szkolnej może dokonywać się między innymi poprzez uczestniczenie rodziców w radzie szkoły. Uczestnictwo w takiej radzie daje możliwość dialogu ojców i matek z gronem pedagogicznym, wspólnego rozwiązywania problemów, rzetelnej dyskusji oraz planowania działań dydaktyczno-wychowawczych. Ważne jest jednak, aby nauczyciele i personel kierowniczy umożliwiali rodzicom wnoszenie na obrady rady szkoły własnych postulatów oraz przedstawianie sposobów rozwiązywania określonych problemów. W dialogu wychowawczym bowiem pierwsze i podstawowe miejsce powinno przypadać matkom i ojcom<sup>54</sup>.

Rodzice winni zatem pomagać szkole w poszukiwaniu odpowiednich metod wychowania i programów nauczania, a także w kształtowaniu nauczycieli, którzy potrafiliby prawidłowo pokierować wszechstronnym rozwojem młodego pokolenia<sup>55</sup>. Do nich należy również troska o nawiązywanie czynnego kontaktu z nauczycielami, który bę-

---

<sup>51</sup> Por. tamże, s. 49.

<sup>52</sup> Por. A. Błasiak, *Dom rodzinny i szkoła – środowiska współkształtujące osobowość dziecka*, art. cyt., s. 28-29.

<sup>53</sup> Por. M. Włosiński, *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do polskich szkół i uczelni*, *Katecheta* 43(1999)6, s. 9.

<sup>54</sup> Por. K. Misiaszek, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły*, art. cyt., s. 50-51.

<sup>55</sup> Por. A. Mazan, *Rodzice. Prawo do wyboru szkoły*, art. cyt., s. 385-386.

dzie się opierał na świadomości wspólnych celów wychowawczych<sup>56</sup>. Z drugiej jednak strony, rodzice winni mieć świadomość, że ich współpraca ze szkołą nie może być jedynie wyrażaniem subiektywnych życzeń w odniesieniu do nauczycieli czy systemu szkolnego. Szkoła bowiem, pełniąc rolę służebną w stosunku do rodziny, ma zarazem prawo do właściwie rozumianej autonomii. Dzięki temu może funkcjonować jako instytucja wychowawcza. Bez tej samodzielności byłaby bowiem ograniczona i pozbawiona możliwości efektywnego działania dydaktyczno-wychowawczego<sup>57</sup>.

Współpraca środowiska rodzinnego ze środowiskiem szkolnym powinna zmierzać do budowania wspólnoty wychowującej złożonej z nauczycieli, rodziców i uczniów. Aby taka wspólnota mogła powstać, muszą jednak zostać spełnione określone warunki. Pierwszym z nich jest akceptacja drugiego człowieka, a więc przyjęcie go takim, jaki jest. Ojcowie i matki, a także nauczyciele, winni zatem szanować godność dziecka oraz traktować je w sposób podmiotowy i indywidualny. Akceptacja ma jednak cechować również relacje nauczyciele – rodzice. Kolejnym warunkiem tworzenia wspólnoty wychowującej jest postawa autentyczności – bycia prawdziwym, otwartym, bezpośrednim. Postawa taka winna charakteryzować młode pokolenie, rodziców, a także nauczycieli. Dla tych ostatnich może być ona szczególnie wyzwaniem, zwłaszcza wtedy, gdy ich autorytet w szkole pochodzi jedynie z „zewnątrznego nadania”, a nie przeradza się w autorytet osobowy. Trzecim warunkiem budowania wspólnoty wychowującej jest szczerłość, polegająca przede wszystkim na zgodności słowa z rzeczywistym przeżywaniem i sądem. W kontaktach z uczniami (nawet tymi sprawiającymi największe kłopoty wychowawcze) szczerłość będzie się przejawiała w umiejętności rozmowy o ich problemach i zachowaniu, z jednoczesnym poszanowaniem ich godności osobistej i prawa do intymności. Podobna postawa winna obowiązywać we wzajemnych kontaktach nauczycieli z rodzicami uczniów. Budowanie wspólnoty wychowującej wymaga czasu, cierpliwości i systematycznej pracy wychowawczej. Ważne jest jednak, aby stwarzać okazje do tego, aby nauczyciele, rodzice i uczniowie mogli się razem spotykać (szczególnie w sposób mniej formalny), być ze sobą, podejmować wspólne działanie i ponosić odpowiedzialność<sup>58</sup>.

<sup>56</sup> Por. J. Stala, *Podstawy teologiczno-antropologiczne katechezy rodzinnej...*, dz. cyt., s. 312-313.

<sup>57</sup> Por. K. Misiaszek, *Dialog wychowawczy rodziny i szkoły*, art. cyt., s. 52.

<sup>58</sup> Por. J. Bagrowicz, *Nauczyciele, rodzice, uczniowie wspólnotą wychowującą*, *Ateneum Kapłańskie* 91(1999)543-544, s. 235-239.

Przedstawienie kwestii współpracy środowiska rodzinnego i szkolnego w świetle literatury pedagogicznej i katechetycznej skłania do zastanowienia się, jak tę problematykę postrzegał Jan Paweł II. Na czym, według papieża, powinna polegać odpowiedzialność wspólnoty rodzinnej za formację szkolną młodego pokolenia? W jaki konkretny sposób rodzina i szkoła mogą ze sobą współdziałać?

Jan Paweł II zwracał uwagę, że szkoła powinna stanowić harmonijną kontynuację dzieła wychowawczego rodziny<sup>59</sup>. Ma więc wspierać i współdziałać z rodzicami, do których należy niezastąpione prawo i obowiązek troski o formację fizyczną i duchową potomstwa<sup>60</sup>. Szkoła winna koordynować swoje działania z oddziaływaniem wychowawczym rodziny chrześcijańskiej<sup>61</sup>. Z drugiej zaś strony zadaniem ojców i matek jest coraz większe zaangażowanie się w struktury edukacyjne<sup>62</sup>. Mogą tego dokonać między innymi poprzez wybór metod wychowawczych dla swoich dzieci, lub też dobór treści etycznych, społecznych czy religijnych<sup>63</sup>. Rodzice winni też utrzymywać stały kontakt i dialog ze szkołą w celu wspólnego rozpatrywania, analizowania i porównywania ustaleń wychowawczych, aby uniknąć ewentualnych rozbieżności, mogących negatywnie wpłynąć na przebieg dojrzewania ludzkiej i chrześcijańskiej osobowości młodego człowieka<sup>64</sup>.

Według Ojca Świętego bardzo ważna jest również współpraca rodziców z nauczycielami i kierownictwem szkoły. Ich wspólnym obowiązkiem jest bowiem troska o autentyczne wychowanie młodego pokolenia. Zadanie to wypełniają poprzez pomoc dzieciom i młodzieży w odkrywaniu i stopniowym przyswajaniu poczucia jedności rzeczy, całościowym przybliżaniu rzeczywistości oraz odnajdywaniu propozycji wartości dla ich własnego życia<sup>65</sup>. Będzie to jednak możliwe tylko

---

<sup>59</sup> Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”*, n. 41.

<sup>60</sup> Por. Tenże, *Troska o dobro dzieci. Rozważanie przed modlitwą Regina caeli w Agrigento (09.05.1993)*, OsRomPol 14(1993)7, s. 17.

<sup>61</sup> Por. Tenże, *Zadania szkoły. List na Światowy Dzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne (02.02.1989)*, OsRomPol 10(1989)1-2, s. 25.

<sup>62</sup> Por. Tenże, *Sprawa edukacji katolickiej jest sprawą Jezusa i Jego Ewangelii. Przemówienie podczas spotkania z władzami szkół katolickich w Szkocji (01.06.1982)*, w: Tenże, *Nauczanie papieskie 1982*, dz. cyt., s. 6.

<sup>63</sup> Por. Tenże, *Otwórzcie szkoły i rodziny na wartości Ewangelii. Homilia podczas Mszy św. w Santa Clara na Kubie (22.01.1998)*, art. cyt., s. 16.

<sup>64</sup> Por. Tenże, *W służbie Kościołowi, rodzinie i społeczeństwu. Przemówienie do Włoskiej Federacji Przedszkoli (17.01.1981)*, w: Tenże, *Nauczanie papieskie 1981*, dz. cyt., s. 49.

<sup>65</sup> Por. Tenże, *Jesteście tymi, którzy mają kształtować ludzi wolnych. Homilia do nauczycieli i wychowawców w León w Nikaragui (04.03.1983)*, art. cyt., s. 27.

wtedy, gdy swoim życiem będą potwierdzać prawdy, które głoszą. Dlatego też papież przypominał: „Nauczyciele i rodzice muszą starać się o dojrzałość duchową we własnym życiu, o silną i klarowną wiarę, która potrafi oprzeć się atakom wartości zagrażających domowi i szkole. Jeśli naukę Ewangelii będzie można odczytywać w waszym codziennym życiu, wpłynie to w sposób widoczny na waszych młodych uczniów. Kiedy młodzież widzi, że nauczyciele i rodzice, których kocha, są ludźmi oddanymi Jezusowi Chrystusowi, ludźmi, których życie inspirowane jest owym oddaniem, wtedy przekaz treści wiary i jej głoszenie dokonuje się spontanicznie i Dobra Nowina przepowiadana jest w świecie i dla świata”<sup>66</sup>. Taka postawa ojców i matek oraz nauczycieli będzie też sprzyjała rozbudzaniu i pogłębianiu u młodych ludzi wrażliwości na bliźniego i jego cierpienie<sup>67</sup> oraz dostarczy im niezbędnych elementów do samowychowania<sup>68</sup>.

Współpraca rodziny i szkoły winna zatem, zdaniem papieża, zawocować rozwojem wspólnoty wychowawczej złożonej z rodziców, nauczycieli, duszpasterzy i uczniów. Tylko wtedy bowiem szkoła będzie mogła spełniać we właściwy sposób swoją funkcję formacyjną<sup>69</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Na koniec warto podkreślić, że Jan Paweł II wiele uwagi poświęcał szkołom publicznym. Akcentował przede wszystkim ich znaczenie dla prawidłowego przebiegu rozwoju fizycznego i duchowego dzieci i młodzieży. Wskazywał także na związek tych szkół z kulturą i dziedzictwem narodowym. W jego wizji szkoła powinna kontynuować dzieło wychowawcze wspólnoty rodzinnej. Dlatego też niezbędna jest koordynacja oddziaływań wychowawczych tych dwóch środowisk. Papież usilnie zachęcał więc rodziców do zaangażowania się w struktury edukacyjne i nawiązywania serdecznych i czynnych kontaktów z nauczycielami i kierownictwem szkoły. Wszystko to bowiem powinno przyczynić się do powstania prawdziwej wspólnoty wychowawczej złożonej z rodziców, uczniów, nauczycieli oraz szkolnego personelu kierowniczego i pomocniczego. Taka zaś wspólnota będzie mogła

<sup>66</sup> Tenże, *Uczyć, znaczy także żyć zgodnie z tym, w co wierzymy. Spotkanie z nauczycielami i wychowawcami w St. John's w Kanadzie (12.09.1984)*, art. cyt., s. 19.

<sup>67</sup> Por. Tenże, *List apostolski „Salvifici doloris”*, n. 29.

<sup>68</sup> Por. Tenże, *List apostolski do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży (31.03.1985)*, n. 13, art. cyt., s. 8-9.

<sup>69</sup> Por. Tenże, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, n. 62.

w sposób jeszcze pełniejszy formować dojrzałą osobowość ludzką i chrześcijańską młodego człowieka.

## THE MISSION OF SCHOOL IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II

### **Summary**

This article deals with the problem of school's mission in the teaching of John Paul II. First of all it presents the purposes, functions and tasks of the public school. Then the article describes the meaning of the word "to bring up", its specific understanding in the pope's teaching, the educational problems and people responsible for the process. Finally, it shows the need of cooperation between school and family. This cooperation ought to lead to creating a real educational community consisted of teachers, parents and pupils.